

Sygn. akt I ACa 106/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Miastkowska

Sędziowie: SA Alicja Myszowska (spr.)

SA Małgorzata Stanek

Protokolant: sekr. sąd. Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.**

przeciwko **M. M.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 27 października 2016 r. sygn. akt II C 1698/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Łodzi z dnia 19 grudnia 2012 r. w sprawie II Nc 228/12 w stosunku do pozwanej M. M. w całości i oddala powództwo w tej części;

2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz M. M. kwotę 7.650 (siedem tysięcy sześćset pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sygn. akt I ACa 106/17

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 19 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł, że J. Ź. (1), M. Ź. (1) i M. M. mają zapłacić na rzecz powoda (...) S.A. w Ł. w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu kwotę 170.875,91 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania albo wnieść w tym terminie zarzuty. Sąd Okręgowy zastrzegł jednocześnie, że odpowiedzialność J. Ź. (1) i M. Ź. (1) jest solidarna, a zapłata dokonana przez M. M. zwalnia pozostałych pozwanych do wysokości dokonanej zapłaty, oraz że M. M. przysługuje prawo powoływania się w toku egzekucji na ograniczenie odpowiedzialności do stanowiącej jej własność nieruchomości położonej w W. przy ul. (...).

W dniu 10 stycznia 2012 roku pozwana M. M. wniosła zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z 19 grudnia 2012 roku.

Wyrokiem z 27 października 2017 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) S.A. w Ł. przeciwko M. M. o zapłatę utrzymał w mocy nakaz zapłaty z 19 grudnia 2012 roku.

Powyższe rozstrzygnięcie sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

(...) S.A. w Ł. w dniu 1 maja 2010 r. zawarła z J. Ż. (1) i M. Ż. (1), prowadzącymi działalność gospodarczą pod nazwą S. H. Biuro (...), (...) spółka cywilna z siedzibą w K., umowę agencyjną. Strony zawarły ww. umowę w ramach prowadzonych przez siebie działalności gospodarczych. Na podstawie tej umowy pozwani J. Ż. (1) i M. Ż. (1) zobowiązani byli m.in. do oferowania imprez turystycznych organizowanych przez powódkę oraz zawierania z klientami umów o świadczenie usług turystycznych. W umowie strony określiły wzajemne rozliczenia finansowe. J. Ż. (1) i M. Ż. (1) nie wykonali w sposób należyty wynikających z ww. umowy zobowiązań w zakresie rozliczeń finansowych z powódką, a to dot. przekazywania na rzecz powódki środków finansowych uzyskanych od klientów z tytułu zawartych umów o uczestnictwo w imprezach turystycznych, organizowanych przez (...) S.A., doprowadzając do powstania zadłużenia względem powódki. W związku z powstałym zadłużeniem strony umowy agencyjnej podjęły negocjacje mające na celu ustalenie harmonogramu spłaty zadłużenia, a także ustalenie zabezpieczeń spłaty długu. W podjętych rozmowach ugodowych J. Ż. (1) i M. Ż. (1) nie kwestionowali istnienia po ich stronie zadłużenia ani co do zasady, ani co do wysokości. W toku negocjacji (...) S.A. wskazała, że warunkiem podpisania ostatecznego porozumienia o spłacie zadłużenia jest zapłata na jej rzecz przez dłużników kwoty 70.000 zł tyt. częściowej spłaty długu. Pismem z dnia 17 września 2010 r. J. Ż. (1) i M. Ż. (1) zobowiązali się do zapłaty tej kwoty 70.000 zł do 25 września 2010 r. J. Ż. (2), syn J. Ż. (1) i brat M. Ż. (1), w dniu 17 września 2010 r. złożył oświadczenie, iż udziela poręczenia w rozumieniu przepisów art. 876-887 kodeksu cywilnego do kwoty 70.000 zł za zobowiązania w/w dłużników i w związku z powyższym strona powodowa zawarła z nim umowę poręczenia, na mocy, której poręczyciel zobowiązał się do spełnienia świadczenia do kwoty 70.000 zł w przypadku opóźnienia w spłacie zadłużenia przez wspólników spółki cywilnej. Równocześnie J. Ż. (2) zaakceptował saldo zadłużenia swoich krewnych. W umowie postanowiono, że w przypadku zwłoki dłużników w wykonaniu zobowiązania wobec strony powodowej, (...) S.A. prześle do nich oraz do poręczyciela wezwanie do zapłaty, a po bezskutecznym upływie terminu będzie uprawniona do żądania od poręczyciela spełnienia świadczenia do kwoty 70.000 zł. Nadto, w umowie poręczenia stwierdzono, że do 25 września 2010 r. dłużnicy zapłacą kwotę 70.000 zł i złożą harmonogram spłaty pozostałej kwoty wierzytelności. W dniu 29 września 2010 r. w siedzibie strony powodowej odbyło się spotkanie, podczas którego uzgodniono ostateczne warunki spłaty zadłużenia. Dłużnicy złożyli pisemne oświadczenia, iż uznają saldo zadłużenia, które wg zestawienia sporządzonego na dzień 30 września 2010 r. wynosiło 295.360,53 zł. Na tym spotkaniu strony umowy agencyjnej ustaliły także ramowe warunki pozostałej części zadłużenia. Pierwsza rata w kwocie 70.000 zł miała zostać zapłacona do 25 września 2010 r, jednak nastąpiło to dopiero 29 września 2010 r. W dniu 5 stycznia 2011 r. pomiędzy (...) S.A. a J. Ż. (1) i M. Ż. (1) jako prowadzącymi działalność gospodarczą pod nazwą S. H. Biuro (...), (...) spółka cywilna, została zawarta ugoda w sprawie warunków spłaty zadłużenia. W ugodzie J. Ż. (1) i M. Ż. (1) uznali swoje zadłużenie wobec powódki wynoszące wg stanu na ten dzień kwotę 215.360,53 zł oraz zobowiązali się do spłacania kwoty zadłużenia w miesięcznych ratach, w wysokości nie niższej niż 10.000 zł, przy czym spłata całości zadłużenia miała nastąpić w terminie do 31 grudnia 2011 r, a oprocentowanie sumy zadłużenia ustalono na 5,5% w skali roku. Ponadto strony ugody ustaliły, że zabezpieczeniem spłaty zadłużenia będzie poddanie się przez dłużników w akcie notarialnym egzekucji w trybie art. 777 k.p.c. oraz ustanowiona na rzecz powodowej spółki hipoteka zwykła w kwocie 215.360,53 zł, obciążająca spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego w W., przy ul. (...) przysługujące pozwanej M. M.. Powódka w ugodzie zobowiązała się także do udzielenia J. Ż. (1) i M. Ż. (1) kredytu kupieckiego w kwocie 50.000,00 zł pod warunkiem ustanowienia na jej rzecz zabezpieczenia w postaci hipoteki kaucyjnej do kwoty 50.000,00 zł na w/w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu W dniu 10 stycznia 2011 r. wspólnicy spółki cywilnej: J. Ż. (1) i M. Ż. (1) - w związku z zawartą z powódką, w dniu 5 stycznia 2011 r. ugodą, uznając swoje zadłużenie w kwocie 215.360,53 zł, poddali się - na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. - solidarnie egzekucji na rzecz (...) S.A. do wysokości 277.360,53 zł. Aktem notarialnym z dnia 12 stycznia 2011 r. ,, Rep. A. nr 80/2011, sporządzonym przed notariuszem S. O. w jego Kancelarii Notarialnej w S. przy ul. (...), J. Ż. (1), działając w imieniu i na rzecz M. M. na podstawie pełnomocnictwa notarialnego z dnia 21 grudnia 2010 r., ustanowiła na przysługującym pozwanej spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu nr (...), położonym w W. przy ul. (...), nr KW (...) hipotekę umowną zwykłą w kwocie 215.360,53 zł zabezpieczającą spłatę na rzecz (...) S.A. należności głównej wynikającej z opisaney w tym akcie ugody z dnia 5 stycznia 2011 r. oraz hipotekę umowną kaucyjną do sumy najwyższej 50.000 zł, zabezpieczającą spłatę wierzytelności z tytułu umowy agencyjnej zawartej z

(...) S.A. tj. spłatę zobowiązań z odroczonym terminem płatności, tzw. kredytu kupieckiego wskazanego w ugodzie z dnia 5 stycznia 2011 r. Postanowieniem z dnia 24 lutego 2011 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy- Mokotowa w W. wpisał powyższe hipoteki do księgi wieczystej prowadzonej dla w/w lokalu, a pozwana otrzymała odpis tego postanowienia w marcu 2011 r. W związku z ustanowieniem powyższych zabezpieczeń powodowa spółka udzieliła J. Ż. (1) i M. Ż. (1) kredytu kupieckiego do kwoty 50.000 zł, który został wykorzystany przez nich do kwoty 45.625,62 zł. J. Ż. (1) i M. M. przyjaźniły się od około 50 lat, a ich kontakty były bliskie i częste. Pozwana znała synów przyjaciółki, M. Ż. (1) i J. Ż. (2) od czasu gdy byli jeszcze dziećmi. W październiku 2010 r. J. Ż. (1) odwiedziła pozwaną i poprosiła ją, aby obciążyła przysługującej jej własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w W. przy ul. (...) hipoteką informując ją, że biuro podróży z którym współpracuje uzależniło dalszą współpracę od przedłożenia hipoteki jako powiększenia funduszu gwarancyjnego. W/w lokal stanowił jedyny majątek pozwanej, która stale w nim zamieszkiwała i nie posiadała urządzonej księgi wieczystej. Pozwana planowała, że w przyszłości mieszkanie to otrzyma jej córka i stwierdziła, że musi w tej sprawie skonsultować się ze swoimi dziećmi. J. Ż. (1) wielokrotnie prowadziła z pozwaną rozmowy w tej sprawie i często podczas nich obecny był jej syn J. Ż. (2), o którym pozwana wiedziała, że jest znanym w K. adwokatem. Gdy pozwana poinformowała swoje dzieci o prośbie J. Ż. (1) to odradzały jej udzielenie zabezpieczenia hipotecznego, ale pomimo tego zgodziła się na dokonanie tej czynności chcąc pomóc przyjaciółce. Pozwana przekazała przyjaciółce zaświadczenie ze spółdzielni mieszkaniowej, że przysługuje jej własnościowe prawo do w/w lokalu i złożyła wniosek o założenie księgi wieczystej dla posiadanego przez nią lokalu mieszkalnego. J. Ż. (1) i J. Ż. (2) zapewniali pozwaną, że udzielone zabezpieczenie będzie ważne tylko przez rok i nie zostanie wykorzystane. Dodatkowo J. Ż. (2) w dniu 21 grudnia 2010 r. złożył pisemne oświadczenie, iż w związku z wyrażeniem przez pozwaną zgody na obciążenie przysługującego jej własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w W. przy ul. (...) hipoteką zwykłą i kaucyjną na rzecz strony powodowej, to w przypadku podjęcia przez (...) S.A. w Ł. działań zmierzających do realizacji roszczeń wynikających z ustanowionej hipoteki, zobowiązuje się przystąpić do długu celem zaspokojenia wszystkich roszczeń wierzyciela, realizowanych na podstawie tej hipoteki i pokryć wszystkie koszty z tym związane. Jednocześnie zobowiązał się także do przeniesienia hipoteki zwykłej i kaucyjnej obciążających prawo pozwanej na inne prawo lub nieruchomości w terminie do dnia 31 grudnia 2011 r. w celu zwolnienia pozwanej od odpowiedzialności z tytułu ustanowionych hipotek. Oświadczenie to zostało złożone w formie aktu notarialnego. Gdy pozwana pytała J. Ż. (2) dlaczego w takim razie nie może on sam ustanowić zabezpieczenia hipotecznego to odpowiedział on jej, że musiałby w tym celu pobrać w tym celu pieniądze z przedsiębiorstwa które prowadził i „zamrozić je”, a przecież pieniądze „muszą pracować”. J. Ż. (1) i jej synowie nalegali aby hipoteki zostały ustanowione przed końcem 2010 r., gdyż miał to być warunek kontynuowania współpracy z powodową spółką w roku kolejnym. Pozwana nie została poinformowana, że powodowej spółce już w tym czasie przysługiwała w stosunku do J. Ż. (1) i M. Ż. (1) wymagalna wierzytelność z tytułu łączącej te strony umowy agencyjnej, wręcz odwrotnie zapewniali ją, że zapis ma charakter wyłącznie gwarancyjny, będzie ważny tylko przez rok i nie zostanie wykorzystany. W tym samym dniu pozwana udzieliła J. Ż. (1) pełnomocnictwa notarialnego, umocowując ją do ustanowienia na rzecz powodowej spółki dwóch hipotek na przysługującym pozwanej własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...): hipoteki zwykłej w kwocie 215.360,53 zł na zabezpieczenie wierzytelności z tytułu należności głównej J. Ż. (1) i M. Ż. (1) jako współników Spółki cywilnej (...) J. Ż. (1) i M. Ż. (1) z siedzibą w K. oraz hipoteki umownej kaucyjnej do sumy 62.000 zł na zabezpieczenie wierzytelności powodowej spółki z tytułu zawartej z w/w umowy handlowej sprzedaży z odroczonym terminem płatności (tzw. kredytu kupieckiego). Pozwana zwróciła uwagę, że w odczytywanym przez notariusza dokumencie znajduje się zapis, że hipoteka ma być ustanowiona na zabezpieczenie wierzytelności w kwocie 215.360,53 zł, a zapytana o to J. Ż. (1) odpowiedziała jej, że to taki prawniczy slang i że nic złego się nie stanie. Pozwana jest emerytowanym pracownikiem banku, w bankowości pracowała przez 40 lat, także na stanowisku naczelnika Wydziału Kredytów. Pozwana była przekonana, że J. Ż. (1) i jej synowie są osobami zamożnymi i nie mają żadnych problemów finansowych ale nie zapytała ich jak ich sytuacja wygląda w rzeczywistości. W okresie od lutego 2011 r. do sierpnia 2011 r. J. Ż. (1) i M. Ż. (1) dokonali na rachunek bankowy powódki tyt. zapłaty rat wynikających z ugody z dnia 5 stycznia 2011 r. kwoty 65.000 zł, która została zaliczona przez powódkę na należność główną. J. Ż. (1) i M. Ż. (1) nie uregulowali całości zadłużenia wobec (...) S.A., w terminie określonym w ugodzie z dnia 5 stycznia 2011 r. tj. do końca roku 2011 r. W dniu 15 lutego 2012 r. K. O. wpłacili na rachunek bankowy J. Ż. (1) kwotę 25.000 zł tytułem częściowej spłaty zadłużenia J. Ż. (1) M. Ż. (1), która to kwota została zaliczona przez powódkę na należność główną uznaną przez pozwanych. Po tym dniu żadne wpłaty już nie nastąpiły. W związku z brakiem płatności pismami

z dnia 14 czerwca 2012 r. powódka wezwała: dłużników osobistych tj. J. Ż. (1) oraz M. Ż. (1) jako współników spółki cywilnej (...); poręczyciela rzeczowego M. M. do zapłaty kwoty 170.875,01 zł (125 249,39 zł z tyt. nierozliczonych transakcji objętych ugodą z dnia 5.01.2011 r. + 45.625,62 zł z tyt. udzielonego kredytu kupieckiego wynikającego z ugody z dnia 5.01.2011 r.) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty. Do w/w wezwań załączone zostało potwierdzenie salda zadłużenia sporządzone na dzień 12 czerwca 2012 r. ze szczegółowym wykazem transakcji, dat transakcji, terminów płatności oraz kwot wynikających z poszczególnych transakcji. W dniu 22 czerwca 2012 r. ponownie zostały skierowane do J. Ż. (1) i M. Ż. (1) wezwania do zapłaty powyższej kwoty wraz z ustawowymi odsetkami. Na ww. wezwania do zapłaty dłużnicy osobiście jak i poręczyciel udzielili odpowiedzi pismem z dnia 2 lipca 2012 r. w którym potwierdzili gotowość spłaty należności wobec (...) S.A. i zaproponował warunki spłaty zadłużenia, którego warunki spłaty zadłużenia nie zostały dochowane. W Sądzie Okręgowym w Katowicach toczyła się sprawa z powództwa M. M. przeciwko J. Ż. (1) i M. Ż. (1) o ustalenie, że powódka skutecznie uchyliła się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pozwanej w dniu 21 grudnia 2010 r. Sprawa toczyła się pod sygnaturą II C 893/12, a w dniu 6 października 2015 r. został wydany wyrok uwzględniający powództwo oparty na jego uznaniu przez J. Ż. i M. Ż.. Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 30 września 2016 r. w sprawie I ACa 393/16 zmienił powyższe rozstrzygnięcie i powództwo oddalił stwierdzając, że M. M. nie wykazała, że posiada interes prawny w żądaniu wydania wyroku ustalającego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że oświadczenie pozwanej M. M. z dnia 23 sierpnia 2012 r. o uchyleniu się od skutków nieodpłatnej czynności prawnej, dokonanej pod wpływem błędu, polegającej na wyrażeniu w dniu 12 grudnia 2010 r. zgody na zabezpieczenie zobowiązań adresatów pisma wobec pozwanej spółki poprzez obciążenie przysługującego pozwanej spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w W. przy ul. (...) nie mogło wywrzeć skutku. Zdaniem Sądu Okręgowego z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, iż o wprowadzeniu pozwanej przez J. Ż. (1) w błąd co do faktu, że w dacie udzielania przez nią pełnomocnictwa powodowa spółka posiadała już w stosunku do nich wymagalne roszczenia, pozwana dowiedziała się z zawiadomienia sądowego o dokonaniu wpisu zabezpieczenia hipotecznego do księgi wieczystej prowadzonej dla lokalu nr (...) położonego w W. przy ul. (...), co jak wynika z zeznań pozwanej miało miejsce w marcu 2011 r. Termin do złożenia oświadczenia woli o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli upłynął więc najpóźniej z dniem 31 marca 2012 r. Oświadczenie pozwanej złożone zostało więc z naruszeniem terminu określonego w art. 88 § 2 k.c. Sąd pierwszej instancji nie podzielił przy tym stanowiska pozwanej, że o istnieniu zadłużenia J. Ż. (1) i M. Ż. (1) w stosunku do strony powodowej dowiedziała się ona dopiero z chwilą wezwania ją przez powodową spółkę do zapłaty, co nastąpiło pismem z dnia 14 czerwca 2012 r. Zauważył, że zawiadomienie sądowe o dokonaniu wpisu hipoteki do księgi wieczystej prowadzonej dla danej nieruchomości zawiera informacje o rodzaju hipoteki, jej wysokości oraz rodzaju zabezpieczonej wierzytelności. Wskazał, że w tej sytuacji pozwana już z treści tych wpisów mogła się dowiedzieć, że wbrew zapewnieniom J. Ż. (1) i jej syna powodowej spółce przysługuje w stosunku do nich wierzytelność z tytułu łączącej te podmioty umowy agencyjnej w łącznej wysokości 265.360,53 zł. Sąd pierwszej instancji uznał również, że treść udzielonego przez pozwaną pełnomocnictwa była jednoznaczna, z tej przyczyny nie może się ona więc powoływać na błąd oświadczenia woli. Błąd pozwanej dotyczył bowiem w ocenie Sądu Okręgowego jedynie motywów czynności prawnej, a nie jej treści. Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do uznania, by J. Ż. (1) wprowadziła pozwaną w błąd podstępnie. Ponieważ wartość przedmiotu sprawy nie była przez pozwaną kwestionowana, sąd pierwszej instancji nie czynił głębszych rozważań w tej kwestii. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia w całości wywiodła pozwana M. M. . Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisów art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie okoliczności, świadczących o zamierzonym i podstępnym działaniu J. Ż. (1), M. Ż. (1) i J. Ż. (2) oraz pominięcie oceny działania J. Ż. (2), a także naruszenie art. 84, art. 86 i art. 88 k.c. poprzez użycie pozaprawnych kryteriów oceny działania M. M., nadanie instytucji błędu znaczenia obiektywnego, oderwanego od możliwości postrzegania i kojarzenia każdorazowej osoby wprowadzonej w błąd oraz uznanie, iż osoba wprowadzona w błąd ma obowiązek stałego weryfikowania, czy nie została w błąd wprowadzona.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i orzeczenie co do istoty sprawy, tj. uchylenie nakazu zapłaty z dnia 19 grudnia 2012 r. i oddalenie powództwa.

Na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2017 roku strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, choć nie z przyczyn w niej podniesionych.

Bezzasadny jest podnoszony przez apelującą zarzut wadliwej oceny dowodów. Jak podkreśla się w orzecznictwie i doktrynie procesu cywilnego, normy swobodnej oceny dowodów wyznaczane są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/99). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.).

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy wziął pod uwagę wszelkie okoliczności związane z udzieleniem J. Ż. (1) przez pozwaną M. M. pełnomocnictwa notarialnego z dnia 21 grudnia 2010 roku, w tym także te związane z namawianiem M. M. i obietnicami składanymi jej przez J. Ż. (1) i J. Ż. (2) – co znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie stanowi natomiast naruszenia art. 233 k.p.c. okoliczność, że sąd pierwszej instancji nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich kwestii, których pominięcie zarzuca apelująca. Zarzut taki należałoby raczej rozpatrywać w kategorii naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z wskazanym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Okoliczności, na które powołuje się apelująca – jak np. przyjmowanie przez M. M. środków przeciwbólowych i psychoaktywnych podczas jej pobytu w szpitalu jesienią 2010 roku – nie mogły mieć same w sobie istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Pozwana nie twierdziła bowiem, by udzielając J. Ż. (1) pełnomocnictwa w dniu 21 grudnia 2010 roku znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli; nie wnioskowała o przeprowadzenie dowodów na taką okoliczność. Ustalony w sprawie stan faktyczny nie daje również podstaw do takiego stwierdzenia. Wzmiankowane okoliczności nie miały więc wpływu na ocenę, czy M. M. udzielając J. Ż. (1) w dniu 21 grudnia 2010 r. pełnomocnictwa działała pod wpływem błędu, wobec czego nie było potrzeby powoływania się na nie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Na marginesie wskazać należy, że nawet gdyby zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. uznać za trafny, to wbrew twierdzeniu skarżącej uchybienie to nie mogło mieć wpływu na wynik sprawy – a to z uwagi na naruszenie terminu do uchylenia się od skutków prawnych czynności dotkniętej wadą oświadczenia woli, o czym w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Nie mogą wywołać również zamierzonego skutku zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 84, 86 i 88 k.c. poprzez użycie pozaprawnych kryteriów oceny działania M. M., nadanie instytucji błędu znaczenia obiektywnego, oderwanego od możliwości postrzegania i kojarzenia każdorazowej osoby wprowadzonej w błąd oraz uznanie, iż osoba wprowadzona w błąd ma obowiązek stałego weryfikowania, czy nie została w błąd wprowadzona. Skarżąca nie kwestionuje, iż w marcu 2011 r. otrzymała odpis postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W. z dnia 24 lutego 2011 r. o wpisaniu hipoteki do księgi wieczystej lokalu, które zawierało informacje o rodzaju hipoteki, jej wysokości oraz rodzaju zabezpieczonej wierzytelności. Sąd Okręgowy ocenił, iż z tego właśnie pisma M. M. dowiedziała się o istnieniu wierzytelności powoda, doszło więc wówczas do wykrycia przez nią błędu, pod wpływem którego złożyła oświadczenie woli o udzieleniu pełnomocnictwa. Ocena taka nie narusza art. 233 k.p.c. – z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że pozwana jest emerytowanym pracownikiem banku, zajmowała m.in. stanowisko naczelnika Wydziału Kredytów, co uzasadnia przekonanie, że treść postanowienia była dla niej zrozumiała. Bezsporne jest również, że oświadczenie o uchyleniu się od skutków udzielenia pełnomocnictwa złożyła dopiero w sierpniu 2012 roku. Nawet więc przyjmując, że M. M. udzielając J. Ż. (1) pełnomocnictwa w dniu 21 grudnia

2010 roku działała pod wpływem błędu czy też błędu wywołanego podstępnie, to – jak prawidłowo ocenił sąd pierwszej instancji - nie dochowała ona terminu do uchylenia się od skutków tej czynności prawnej, przewidzianego w art. 88 § 2 k.c.

Z powyżej przedstawionych względów zarzuty apelacji nie mogły doprowadzić do postulowanego przez skarżącą skutku. Zważyć jednak należało, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji strony nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego. Sąd odwoławczy ma obowiązek badać z urzędu materialną podstawę powództwa nawet w braku odpowiednich zarzutów skarżącego (patrz: Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 23 marca 1999 r. III CZP 59/98). Oparł się w tym zakresie na prawidłowych ustaleniach faktycznych sądu pierwszej instancji, które uznał za własne – a z których w szczególności wynikało, że intencją pozwanej M. M. było udzielenie pełnomocnictwa do ustanowienia hipoteki w celu zabezpieczenia roszczeń przyszłych i ewentualnych, jakie mogłyby przysługiwać powodowi względem J. Ż. (1) i M. Ż. (1). Wskazać przy tym należy, że pełnomocnik, zgodnie z istotą pełnomocnictwa, tj. stosunku prawnego opartego na zaufaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 362/07, Biul. SN 2008, nr 6), powinien działać zgodnie z domniemaną wolą mocodawcy, a w każdym razie nie powinien podejmować czynności w imieniu mocodawcy sprzecznych z rzeczywistą lub domniemaną wolą, chociażby mieściły się one w zakresie udzielonego pełnomocnictwa. Wprawdzie formalnie J. Ż. (1) była więc umocowana do ustanowienia na rzecz powodowej spółki dwóch hipotek na przysługującym pozwanej własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego, jednak niewątpliwie czyniąc to rażąco nadużyła zaufania M. M.. Okoliczność, że pełnomocnik dokonał czynności prawnej w imieniu reprezentowanego w granicach umocowania, w relacji pomiędzy mocodawcą i jego pełnomocnikiem nie wyklucza przy tym uznania działania pełnomocnika za sprzeczne z łączącą ich ewentualnie umową albo zasadami współzycia społecznego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt II CSK 458/12)

Sprzeczność czynności prawnej z zasadami współzycia społecznego oznacza, że w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie w społeczeństwie akceptowanych, czynność prawna jest negatywnie oceniana. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe. Przepis art. 58 § 2 k.c. przewiduje nieważność czynności prawnej w razie jej sprzeczności z konkretnymi zasadami współzycia społecznego. Do takiej oceny czynności prawnej może dojść ze względu na cel, do którego osiągnięcia czynność zmierza, rażąco krzywdzące działanie jednej ze stron, zachowanie nieuczciwe, nielojalne lub naruszające interesy osób trzecich. Sprzeczność czynności prawnej z zasadami współzycia społecznego oznacza, że w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie w społeczeństwie akceptowanych, czynność prawna jest negatywnie oceniana. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe.

Przepis art. 58 § 2 k.c. przewiduje nieważność czynności prawnej w razie jej sprzeczności z konkretnymi zasadami współzycia społecznego. Do takiej oceny czynności prawnej może dojść ze względu na cel, do którego osiągnięcia czynność zmierza, rażąco krzywdzące działanie jednej ze stron, zachowanie nieuczciwe, nielojalne lub naruszające interesy osób trzecich (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 3 lutego 2011 r., I CSK 261/10).

W okolicznościach niniejszej sprawy należy uznać, że działanie J. Ż. (1) w stosunku do M. M. było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a w szczególności z zasadami uczciwego obrotu, rzetelnego postępowania czy lojalności i zaufania.

Uznanie, że działanie pełnomocnika w stosunku do jego mocodawcy było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego nie przesądza o tym, wbrew stanowisku skarżącego, że czynność prawna zawarta przez pełnomocnika z osobą trzecią jest automatycznie nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c. Należy mieć bowiem na uwadze, że zgodnie z art. 95 § 2 k.c. czynność prawna dokonana przez przedstawiciela w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego. Z tego względu istotna jest ocena dokonanej czynności prawnej z punktu widzenia jej zgodności z zasadami współzycia społecznego nie tylko w relacji pomiędzy mocodawcą i jego pełnomocnikiem, ale także w relacji pomiędzy mocodawcą i osobą trzecią.

Przedmiotowe czynności ustanowienia zabezpieczenia hipotecznego na rzecz powoda pozostają, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w sprzeczności z zasadą zachowania uczciwości w obrocie. Podkreślić należy, że M. M. nie wiązały

ze stronami żadne stosunki zobowiązaniowe, natomiast majątek stanowiący jej jedyne mieszkanie został obciążony hipoteką o znacznej wartości. J. Ż. (1) wraz z M. Ż. (1) przerwali przy tym ciężar odpowiedzialności majątkowej swoich zobowiązań wobec powoda na osobę trzecią, która nie wyrażała zgody na jej przyjęcie w takiej postaci. Brak podstaw by uznać, że powód miał świadomość nadużycia stosunku zaufania przy ustanawianiu hipoteki na jego rzecz. Okoliczność ta nie usprawiedliwia jednak zezwolenia mu na zaspokojenie się z majątku M. M., który na podstawie nieważnego pełnomocnictwa stał się zabezpieczeniem zobowiązań J. i M. Ż. (1). Za ewidentnie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, do których należy zasada uczciwego obrotu, poczytać należy zezwolenie na zaspokojenie się jednych osób poszkodowanych działaniami pozwanych J. i M. Ż. (1) kosztem innej poszkodowanej ich działaniami. Tym samym ustanowienie przedmiotowych hipotek uznać należało za nieważne.

W tym miejscu wskazać należy, że w orzecznictwie sformułowana jest zasada, zgodnie z którą instytucja rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych nie chroni działających w zaufaniu do wpisów dokonanych na podstawie czynności nieważnych. Teza taka prezentowana była w orzeczeniach dotyczących ustanowienia prawa użytkownika wieczystego na gruncie nie będącym własnością Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego (np. orzeczenie SN z 8.11.2000 IV CKN 67/00 i z 29.11.2005 III CK 366/05).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Łodzi z dnia 19 grudnia 2012 r. w sprawie II Nc 228/12 w stosunku do pozwanej M. M. w całości i oddalił w tej części powództwo.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Na koszty postępowania przed sądem pierwszej instancji złożyły się koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego pozwanej w kwocie 3600 zł, obliczone na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2002 nr 163 poz. 1348 ze zm.). Koszty postępowania drugoinstancyjnego obliczono w oparciu o § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).